

SŁOWO

WILNO Piątek 14 czerwca 1929 r.

Wilno. Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefony: redakcji 243, Administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80256. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Redakcja rękojmi niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKUSZY — Bufet kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia spółdz. Nauz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-rach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Najmłodsza „Liga Narodów”

Dyneburg. Wszystkie chrześcijańskie skautinki na Łotwie tworzą jedną, wspólną organizację, pod ogólnym zwierzchnictwem lotyjszy.

Parę razy do roku ta najmłodsza „Liga Narodów”, urzędująca wielki wieczór reprezentacyjny, przytem każdy skauting narodowy daje to co ma najlepszego. Będąc raz na takim wieczorku w Dyneburgu wdziałem rolę artysty komedijny, toteż śpiewy chóralne, białoruskie bajki ludowe oraz siarczysty polski mazur kontuszowy. Wszystkie numery były oklaskiwane z jednokrotnym entuzjazmem.

Kiedy się spogląda na te młode myszki i kotki zepchnięte do jednej sali, scementowane ryćskością wielkiej idei, budzi się jakowaś otucha i wiara (wieczna co prawda), że za jakoweś lat 20 będzie lepiej. Rodzi się nadzieja, iż skoro ta ostatnia generacja z rządzonej przestoczony się w rządzącą, Europa przestanie dzielić się na myszy i koty z 1914 go.

Ktoś powie, że takie coś amatorsko-taneczne jest za małe do takich wielkich wniosków. Skoro jednak jesteśmy tak lekkomyślni, iż wierzymy w Ligę Narodów u dorosłych. Skorośmy złożyli naszą wiarę w pokój, w ręce wojennych generacji bądźmyż już lekkomyślni do końca i poantazujmy na temat generacji powojennej.

Młodzież z przed roku 1914 była dynamitem historii. Z kultur narodowych czerpała przeważnie to co było w nich bohaterko-niszczącego. Byliśmy przecież robotnikami Hausman na rozwalających stary Paryż. A więc logicznie biorąc, ponieważ stary świat jest już tak zniszczony, że więcej niszczyć go nie podobna, może na dole uczestnikom skautowo-sportowych ryćskości przypadnie dola robotników Kazimierza Wielkiego, dzwigających kraje, murowane.

Najwybitniejszą cechą ostatniego wydania człowieczego jest zdaniem moim pogłębienie własnej kultury i większe poszanowanie kultur cudzych.

Bigos kulturalny z przed 1914 wytwarzał stan, w którym żadna narodowość nie znała dobrze własnej kultury z wyjątkiem historii rodzimej, nienawiści do innych kultur. Powojenne odseparowanie się kultur narodowych nie tylko nie pogłębia, ale i zwiększa wzajemną tolerancję. Młodzież polska, widząc obok scenicznego zwierciadła duszy własnego Narodu, zwróciła uwagę, uczy się jej odrębności co jest najtrudniejsze u plemienia „tutejszych”. Młodzież lotewska i rosyjska postępuje w swych duszach, poglądy rodziców na nieistnienie kultury polskiej, konstatając przytem, że i przejawy „kultury panów” bywają jednak sympatyczne. A wszyscy ci uczestnicy Najmłodszej Ligi Narodów przechodzą duchowo od ofienywy narodowej do defenzywy. Bronię, Kocham i poznaję siebie, lubię cześć moich sąsiadów, nie wracam się do życia wewnętrznego żadnego z nich. Oto jest bodaj dewiza najmłodszej generacji. Czy ten szlachetny neonacjonalizm, utrzyma się, aż do wieku męskiego, czy nie zgasi się w pierwszej maturze na walkę o byt u jednostki, a pierwszą zawieruchą wojenną u pokolenia? Epoki wojny i pokoju burzenia i tworzenia nie są krokami chleba, gładko oderzniętymi przez wprawą służącą. Życie całej Europy współczesnej jest jeszcze dwutorowym. Fabryki dobra i zła pracują z jednakową intensywnością. Gen. Sz. wyrabia pacyfizm, a gen. Groener — pancernicy. Ale dobrze jest, że gdzieś tam, w kącie zabitym deskami, rośnie taki uczciwy i czysty kwiat.

K. Leczycki.

ECHA STOLICY

Premjer Switalski w Łwowie

ŁWÓW, 13—VI. Pat. Dziś rano pociągiem pośpiesznym przyjechał do Łwowa p. prezes Rady Ministrów dr. K. Switalski z rodziną. Przyjazd p. premiera do Łwowa ma charakter czysto prywatny.

Delegacja zrzeczenia sędziów i prokuratorów u min. Cera

WARSZAWA, 13 VI. Pat. Pan minister sprawiedliwości przyjął w dniu 12 czerwca r.b. delegację prezydium zarządu głównego zrzeczenia sędziów i prokuratorów, z którą omówił szereg kwestyj bieżących, dotyczących sądownictwa, a w szczególności uposażeń oraz wprowadzenia nowego kodeksu postępowania karnego.

Zniesienie ograniczeń przemiatu pszenicy.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie o zniesieniu ograniczeń przemiatu pszenicy. Wskutek tego Ministerjum Spraw Wewn. zwróciło się do wojewodów, aby wydali władzom powiatowym zarządzenie zaniechania dokonywania kontroli przemiatu mąki pszenicznej.

Redukcja wydatków w ministerstwie reform rolnych.

W ministerstwie reform rolnych rozpatrywana jest od pewnego czasu sprawa zmniejszenia wydatków inwestycyjnych w tegorocznym budżecie ministerstwa. Jak slychać, zamierzone jest zaniechanie szeregu wydatków, tak, aby suma tej redukcji przekroczyła 10 milj. złotych. Prawdopodobnie ogólna suma wydatków, które zostaną w tym roku zaniechane i przeliczone na budżet przeszłoroczny, wyniesie 12.000.000 zł.

Zmniejszenie wydatków inwestycyjnych w dziale ministerstwa reform rolnych nie dotknie niezbędnych inwestycji, które zostały już zapoczątkowane, zwłaszcza w dziedzinie melioracji. Postanowienie zmniejszenia wydatków w resorcie ministerstwa reform rolnych uzyskać musi aprobatę ministerstwa skarbu i rady ministrów.

Zjazd Związku Syndykatów Dziennikarzy.

Dnia 16 b. m. w Warszawie w lokalu Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych w Sejmie odbędzie się doroczny zjazd Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich. Sprawozdanie Zarządu Związku Syndykatów opracowane z okazji walnego zgromadzenia wylicza Syndykaty poszczególne i ilość członków w ich skład wchodzących. Oraz Syndykat Dziennikarzy Warszawskich wraz z Sekcją Zydowską mającą 94 członków liczy łącznie 316 członków. Syndykat Dziennikarzy Krakowskich — 30 członków. Wiekopoleński — 73, Łódzki wraz z sekcją zydowską mająca 141 członków łącznie 73, Pomorski — 47, Łwowski — 38, Syndykat Dziennikarzy Śląskich — 36, Syndykat Dziennikarzy Wileńskich — 35. Razem zatem Syndykaty dziennikarskie wchodzą w skład Związku licząc obecnie 699 osób.

Ambasador Noulens o PWK.

POZNAŃ, 13.6. PAT. Ambasador Noulens, kierownik oficjalnej misji francuskiej, w skład której wchodzi najwybitniejsi przedstawiciele francuskiego przemysłu i handlu, po trzydniowym pobycie w Poznaniu i szczegółowym zwiędzeniu Powzecznej Wystawy Krajowej sformułował swój sąd o niej w sposób następujący: „Nietylko ja, ale każdy członek misji jest pełen podziwu dla Polski, która poczyniła tak wielkie postępy we wszystkich dziedzinach swego życia. Wystawa w Poznaniu podnosi znaczenie Polski w świecie gospodarczym i politycznym i jest wymownym świadectwem potężniejszej z dnia na dzień organizacji polskiego przemysłu i wszystkich stron jego wytwórczości. Polska niezależnie się coraz szybciej od zagranicznych wyrobów, stwarza nie tylko warunki pracy dla swych obywateli, ale w bardzo niedługim czasie będzie mogła osiągnąć bardzo poważne rezultaty w dziedzinie eksportu. Nasza oficjalna misja, która wyłonilo ministerstwo handlu w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych, składa się ze specjalistów wszystkich gałęzi przemysłu francuskiego, — i każdy z nas, składając raport o wystawie w Poznaniu, w pierwszym rzędzie wyrazi opinię, że Powzeczna Wystawa Krajowa powinna zwiędzić licznie francuzi, aby dokładnie ją przestudiować tak w celach naukowych jak i handlowych.

Trzy kongresy

W najbliższym czasie odbędzie się trzy kongresy partyjne. Dziś rozpoczyna się w Warszawie kongres Wyzwolenia, dnia 29 b. m. odbędzie się w Poznaniu „kongres Stronnictwa Narodowego, a w pierwszych dniach lipca zbierze się kongres Stronnictwa Chłopskiego.

Zamknięcie debaty mniejszościowej w Lidze Narodów

PRZYJĘCIE RAPORTU ADATCI'EGO

Przebieg czwartkowego posiedzenia

Jakie zmiany wprowadza raport Adatci'ego

MADRYT, 13.6. (PAT). Jednocześnie uchwalony raport Adatci'ego zamyka etap prac Ligi Narodów, dotyczących stosunku genowskiej organizacji międzynarodowej do obrony praw mniejszości, otwartej przez wyśpienie kanadyjskiego i niemieckiego członków Rady podczas marcowej sesji. Dotychczasowa teoria i praktyka ustalona została przez szereg rezolucji i postanowień, przyjętych przez Radę poczynając od roku 1921. Razem wzięte stanowią one zbiór postanowień proceduralnych, stosowanych przez Radę w związku z jej sprawami i do załatwiania skarg mniejszościowych. Uzupełnieniem proceduralne przyjęte w dzisiejszej rezolucji Rady Ligi, złożonej w 6 punktach, dotyczą głównie zwiększenia jawności w tych sprawach, co umożliwiłoby opinii publicznej dokładniejsze zaznajamianie się z położeniem Niemiec. Żądania zostały całkowicie odrzucone.

Komitet londyński, jak również komitet madrycki potwierdziły w swych postanowieniach zobowiązania międzynarodowe, powzięte w celu zapewnienia wolności, języka i poczucia narodowego obywateli, różniących się w tym względzie od większości, zamieszkującej państwo. W ten sposób stwierdzono raz jeszcze nienaruszalność zasady suwerenności państw, uniemożliwiającej wtrącania się z zewnątrz do wewnętrznych spraw państwa i uniemożliwiającej zamiar dokonania w tej zasadzie w suwerenności państwowej wyłomu w celach destrukcyjnych. Stwierdzono raz jeszcze, że prawo do zachowania odrębności rasowej, językowej i kulturalnej nie stoi w sprzeczności z obowiązkiem lojalności do państwa.

Policja ryska trafiła na ślad sprawców wysadzenia pomnika Landswehry.

Z Rygi donoszą: Policja polityczna już trafiła na ślad sprawców wysadzenia pomnika Landswehry. Według informacji „Rigische Rundschau” wczoraj aresztowano kilka osób, które na jakimś zebraniu mówiły o konieczności wysadzenia pomnika. Obecnie władze wyjaśniają kwestię, w jaki sposób sprawcy wysadzenia otrzymali materiał wybuchowy. Ustalć to będzie trudno ze względu na to, iż ostatnio różnym osobom wydano zgórą 50 ton materiałów wybuchowych na rozszalenie lodu, burzenie starych gmachów i t. d.

Co robi gen. Candolle w Litwie.

Z Kowna donoszą: Gen. Candolle czasowo wyjechał z Kowna. Obecnie bada on Litwę, jej mieszkańców, stosunki gospodarcze z innymi krajami, jak również dokładnie i wszechstronnie studjuje kwestję wileńską.

Skazanie komunistów litewskich w Rydze

Z Rygi donoszą: w tych dniach wysoki sąd okręgowy obywateli litewskich Traubina, Mandela i Barkina za przynależność do partii komunistycznej skazał pierwszych dwóch na 4 lata ciężkiego więzienia każdego i trzeciego na 2 lata twierdzy.

Szczegóły katastrofy łodzi rybackich pod Połoga.

Z Kłajpedy donoszą: O katastrofie pod Połoga donoszą uzupełniająco, iż rybacy wyruszyli w morze z trzech miejscowości, mianowicie: z przystani Połogi, Świętej i Karlinik. Ogółem było 20 łodzi. Większość z nich były to łodzie żaglowe, a tylko 4 posiadały motory. Prawie wszystkie trupy 11 zatoniętych rybaków fale wyrzuciły na brzeg. Wszyscy rybacy oprócz jednego, liczącego 50 lat, byli to ludzie młodzi w wieku od 28 do 35 lat, żonaci i posiadający rodziny. Trupy nieszczęśliwych są silnie porażone. Los pozostałych po nich rodzin jest okropny. Nieszczęśliwych takich rodzin już od dawna nie notowano na wybrzeżach litewskich.

Wyjazd z Rygi zastępcy polskiego wojennego attaché

Z Rygi donoszą: Na początku przyszłego tygodnia z Rygi do Polski wyjeżdża zastępca polskiego wojennego attaché w Łotwie mjr. Tomczuk.

Mjr. Tomczuk przybył do Łotwy 15 czerwca 1926 r. i na swym stanowisku przebywał do chwili obecnej. Na jego miejsce został mianowany kpt. Stanisław Pagrocki, który już przybył do Rygi.

Mjr. Tomczuk zamierza wstąpić do akademii sztabu generalnego w Warszawie.

Prasa niemiecka „atakuję” Stresemanna

BERLIN, 13.6. (PAT). Prasa berlińska podaje dziś do wiadomości o przebiegu posiedzenia Rady Ligi, na którym przyjęto raport Adatci'ego w tonie rozczarowania, oburzenia, albo pewnej rozpaczy.

Min. Zaleski u króla Alfonsa XIII

MADRYT, 13.6. (PAT). Dziś po południu min. Zaleski złożył wizytę królowi hiszpańskiemu Alfonsowi XIII.

Kiedy odbędzie się konferencja reparacyjna

BERLIN, 13 VI. PAT. Biuro Wolfa donosi z Londynu za Reuterem, że konferencja dyplomatyczna w sprawie reparacji odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu w Londynie. Wezmą w niej udział ministrowie spraw zagranicznych, zainteresowanych krajów. Biuro Wolfa uważa za rzecz prawdopodobną, że konferencja ta odbędzie się jeszcze przed zamierzoną wizytą Macdonalda w Stanach Zjednoczonych.

Niemiecko-belgijskie rokowania odszkodowaniowe

BERLIN, 13 VI. PAT. Rokowania niemiecko-belgijskie w sprawie odszkodowania za okupacyjne banknoty markowe rozpoczną się jutro w Brukseli. Ze strony niemieckiej prowadzić będzie dyrektor ministerjalny dr. Ritter, ze strony belgijskiej — delegat Gut.

Kara śmierci za przekonanie monarchiczne

WIENIEŃ, 13. VI. PAT. United Press donosi z Moskwy, że najwyższy trybunał sowiecki skazał na śmierć za szpiegostwo młodego monarchistę Urykajskiego. Zapytywany na rozprawie o swą działalność monarchistyczną oskarżony oświadczył, że jako szlachcic i monarchista odmawia zeznań, przynajmniej, że brał udział w ruchu antyrewolucyjnym. Był on aresztowany w październiku 1927 roku w chwili, kiedy chciał przekroczyć granicę estońską.

Endeckie małody

Dnia 6-go bm. kancelaria dowódcy 36 p. piechoty otrzymała zaadresowany do dowódcy pułku list podpisany przez p. Józefa Wójcika z Piastowa. Ponieważ treść tego listu obraźliwa dla dowódcy pułku nasytała wątpliwość co do poczytalności autora, adjutant odesłał list p. Wójcikowi, nadmienając, że dowódca pułku nie chce rozpatrywać listu pisanego przez człowieka chorego na umyśle.

Dnia 12 bm. kancelaria dowódcy pułku otrzymała od p. Wójcika drugi list grubziński i wysoce obelżywy dla całego korpusu oficerskiego 36 p. piechoty. Wówczas dowódca pułku wyznaczył dwóch oficerów, którzy udali się w dniu 13 bm. w godzinach rannych do Piastowa aby zastać p. Wójcika w domu w celu stwierdzenia co zaszło w domu p. Wójcika, a następnie aby zarządził satysfakcję honorową. Oficerowie ci por. Stebrowski Waclaw i por. Nowaczyński Aleksander przybyli do Piastowa samochodem i udali się do mieszkania Wójcika.

Po zapukaniu i wstępnych zapytaniach i odpowiedziach przez drzwi jakiegoś głos mekki oświadczył oficerom, że będą za chwilę przyjęci. Istotnie po upływie kilku minut drzwi do przedpokojku zostały otwarte przyczem mężczyzna otwierający cofnął się wgląd po koju trzymając prawą rękę w kieszeni. Na zapytanie por. Stebrowskiego czy rozmawia z p. Józefem Wójcikiem ten odpowiedział przytakująco. Kiedy z kolei por. Stebrowski wypowiedział pierwsze słowa następnego pytania: „Czy... Wójcik dobił błyskawicznie rewolweru i strzelił do Stebrowskiego ramię go w prawe ramię. Wówczas Nowaczyński rzucił się w kierunku strażaka chwytając lewą ręką za rewolwer strzelającego a prawą wymierzył silny cios w głowę. W tej chwili Wójcik strzelił po raz drugi ramię por. Nowaczyńskiego w lewą dłoń. W tymże momencie wpadły do pokoju dwie panie wywołując zamieszanie. Por. Stebrowski mając prawe ramię strzaskanę wydobyl lewą ręką szabie. Przebieg krótkotrwałego szmatowania zakończony został tem że obu rannym oficerom udało się odebrać broń strzelającemu Wójcikowi. Ranny por. Nowaczyński odprowadził por. Stebrowskiego do samochodu, poczem wrócił do mieszkania Wójcika aby zabrać pozostawioną tam czapkę. Obaj oficerowie odjechali samochodem do pogotowia sanitarnego 36 p. piech. gdzie otrzymali pierwszy opatrunek i złożyli odebrany Wójcikowi rewolwer. Przebieg sprawy został niezwłocznie zameldowany dowódcy pułku, który z swej strony zawiadomił prokuratora wojskowego. Por. Nowaczyński po zabiegu chirurgicznym został odesłany do domu na dalszą kurację, natomiast por. Stebrowskiemu musiano dokonać ciężkiej operacji wyjęcia kuli.

Powzięty przedstawiony wypadek gazety endeckie przedstawiły w sposób kłamliwy i tendencyjnie ubliżający oficerom którzy padli jego ofiarą. Wystarczy zacytować jednobrzmiące tytuły „Krwawy napad na b. oficera rezerwy”.

Do podania krwawego zajścia w Piastowie w takim świetle wystarczyły tym pismom relacje sprawcy zajścia Wójcika, którego postępowanie w najlepszym dla niego razie może znaleźć cień usprawiedliwienia tylko w niepoczytalności umysłowej. Relacje człowieka, który bez żadnej podstawy w sposób prowokacyjny w najciszejszym znaczeniu tego słowa obraża zasłużonych oficerów wojsk polskich, po to aby przyjąć sekundantów kulami, wystarczają rozuchwalonem szmatem endeckim do przedstawienia opinii publicznej oficerów wojsk polskich w obelżywym świetle. Musimy z całą stanowczością przestrzec przed przebraniem miary w zuchwalstwie.

Endeckie małody

Dnia 6-go bm. kancelaria dowódcy 36 p. piechoty otrzymała zaadresowany do dowódcy pułku list podpisany przez p. Józefa Wójcika z Piastowa. Ponieważ treść tego listu obraźliwa dla dowódcy pułku nasytała wątpliwość co do poczytalności autora, adjutant odesłał list p. Wójcikowi, nadmienając, że dowódca pułku nie chce rozpatrywać listu pisanego przez człowieka chorego na umyśle.

Dnia 12 bm. kancelaria dowódcy pułku otrzymała od p. Wójcika drugi list grubziński i wysoce obelżywy dla całego korpusu oficerskiego 36 p. piechoty. Wówczas dowódca pułku wyznaczył dwóch oficerów, którzy udali się w dniu 13 bm. w godzinach rannych do Piastowa aby zastać p. Wójcika w domu w celu stwierdzenia co zaszło w domu p. Wójcika, a następnie aby zarządził satysfakcję honorową. Oficerowie ci por. Stebrowski Waclaw i por. Nowaczyński Aleksander przybyli do Piastowa samochodem i udali się do mieszkania Wójcika.

Po zapukaniu i wstępnych zapytaniach i odpowiedziach przez drzwi jakiegoś głos mekki oświadczył oficerom, że będą za chwilę przyjęci. Istotnie po upływie kilku minut drzwi do przedpokojku zostały otwarte przyczem mężczyzna otwierający cofnął się wgląd po koju trzymając prawą rękę w kieszeni. Na zapytanie por. Stebrowskiego czy rozmawia z p. Józefem Wójcikiem ten odpowiedział przytakująco. Kiedy z kolei por. Stebrowski wypowiedział pierwsze słowa następnego pytania: „Czy... Wójcik dobił błyskawicznie rewolweru i strzelił do Stebrowskiego ramię go w prawe ramię. Wówczas Nowaczyński rzucił się w kierunku strażaka chwytając lewą ręką za rewolwer strzelającego a prawą wymierzył silny cios w głowę. W tej chwili Wójcik strzelił po raz drugi ramię por. Nowaczyńskiego w lewą dłoń. W tymże momencie wpadły do pokoju dwie panie wywołując zamieszanie. Por. Stebrowski mając prawe ramię strzaskanę wydobyl lewą ręką szabie. Przebieg krótkotrwałego szmatowania zakończony został tem że obu rannym oficerom udało się odebrać broń strzelającemu Wójcikowi. Ranny por. Nowaczyński odprowadził por. Stebrowskiego do samochodu, poczem wrócił do mieszkania Wójcika aby zabrać pozostawioną tam czapkę. Obaj oficerowie odjechali samochodem do pogotowia sanitarnego 36 p. piech. gdzie otrzymali pierwszy opatrunek i złożyli odebrany Wójcikowi rewolwer. Przebieg sprawy został niezwłocznie zameldowany dowódcy pułku, który z swej strony zawiadomił prokuratora wojskowego. Por. Nowaczyński po zabiegu chirurgicznym został odesłany do domu na dalszą kurację, natomiast por. Stebrowskiemu musiano dokonać ciężkiej operacji wyjęcia kuli.

Powzięty przedstawiony wypadek gazety endeckie przedstawiły w sposób kłamliwy i tendencyjnie ubliżający oficerom którzy padli jego ofiarą. Wystarczy zacytować jednobrzmiące tytuły „Krwawy napad na b. oficera rezerwy”.

Do podania krwawego zajścia w Piastowie w takim świetle wystarczyły tym pismom relacje sprawcy zajścia Wójcika, którego postępowanie w najlepszym dla niego razie może znaleźć cień usprawiedliwienia tylko w niepoczytalności umysłowej. Relacje człowieka, który bez żadnej podstawy w sposób prowokacyjny w najciszejszym znaczeniu tego słowa obraża zasłużonych oficerów wojsk polskich, po to aby przyjąć sekundantów kulami, wystarczają rozuchwalonem szmatem endeckim do przedstawienia opinii publicznej oficerów wojsk polskich w obelżywym świetle. Musimy z całą stanowczością przestrzec przed przebraniem miary w zuchwalstwie.

Dbajcie o swoje zdrowie!



„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” (z marką „Kogut” są stosowane przy chorobach ŻOŁĄDKA, KISZKI, OBSTRUKCJI i KAMIENI ŻOŁCIOWYCH. „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcję ORGANÓW TRAWIENIA i działającym przeciwko OTYŁOŚCI. LLS—o

Skład w Wilnie, Zarzecz 30—7.

Troska o sztukę chrześcijańską.

Papieska centralna komisja popierania sztuki chrześcijańskiej udzielała...

Udzielanie obstarunków artystom i artystom-zremiesnikom przy nabyciu nowych dzieł sztuki...

BYTEN p. Słonimski.

Kurja biskupia w Bambergu wydała niedawno następujące rozporządzenie:

Różne spostrzeżenia z ostatnich czasów skłaniają nas do zwrócenia uwagi...

O rewindykacji kościoła. Rewindykacja dóbr kościelnych...

W Bytenu znajdują się dwa kościoły pounickie, przerobione na cerkwie...

Zapytujemy czynniki miarodajne, czyżby nie należało aktem administracyjnym...

BERLIN, 13.VI. PAT. Prasa berlińska komentuje naogół pesymistycznie widoki dalszego rozwoju akcji politycznej w sprawie Nadrenji.

Lot nad Atlantykiem

NOWY JORK, 13-VI. Pat. Jak podaje agencja Hyvusa, lotnicy Assolant, Lotti i Lefevre odlecieli na samolocie „Oiseau Jaune”...

Katastrofa samolotu

OLD ORCHARD, 13.6. PAT. Samolot amerykański „Green Flash” w czasie próbnego lotu...

Burze nad Europą

PARYŻ, 13 VI. PAT. „Paris Midi” donosi o niezmiernie gwałtownych burzach, które szaleją w Europie...

BRUKSELA, 13 VI. PAT. Szalała tu straszna burza, która wyrządziła znaczne szkody.

Austriaczka „Miss Universum”

NOWY JORK, 13-VI. We środę na rewji piękności światowych w Galveston z grupy 11 młodych dziewcząt...

Rugowanie języka polskiego z kościołów w Litwie.

Z Kowna donoszą: W kościele pod wezwaniem św. Jerzego w Kiejdańskim nabożeństwach majowe...

Proces fałszerzy czeków w Kownie

KOWNO, 13.6. (PAT). Przed tujejszym sądem okręgowym rozpoczął się proces przeciwko sprawcom fałszerstw na szkodę Banku Litewskiego.

Władze sowieckie mają wielkie trudności z setkami tysięcy opuszczonych dzieci, które wędrują po ulicach Moskwy...

Ostatnio członkowie komitetu dla spraw podrzutków złożyli rządowi sowieckiemu wniosek o zamianie trzech wielkich, z przepychem urządzonych, jachtów rodziny carskiej...

20-lecie przelotu nad kanałem La Manche

Dzisiaj w epoce tak silnymi krokami rozwijającej się komunikacji lotniczej, rozpoczynając przeloty samolotów...

Ten śmiały wyciecznik konstruktor i odważny lotnik od początku rozporządzenia lokomoty powierzonej, tak tak szeroko już rozpowszechnionej w dobrej obecnej.

Zastosowanie magnezu w chirurgii

Komunikują nam, że całkowite wydobycie na powierzchnię z jeziora Nemi pierwszej z galer cezarów...

Według wszelkiego prawdopodobieństwa konstrukcja drugiej galerii, jest jeszcze o wiele ciekawsza i cenniejsza.

Pracy wydobycia drogiego kamienia, podjęto się obecnie towarzystwo włoskie, rozporządzające kolumną wywyciecznych nurków...



Advertisement for 'Zarząd Warszawskiej Szkoły Pięknictwa' with details about courses and fees.

Large advertisement for Kodak cameras, featuring an illustration of a woman and text about freedom and photography.

O nich... zawsze o nich...

Kobieta - to istna winorośl! bez oparcia żyć nie może i upajać! Kimżeby, jeżeli nie o - kobiecie!

gospółzawodnictwa - żadna ze słynnych w najwyszukaniejszym stylu tuileryjskich „coccodettes de l'Empire”...

nieboszczki konfidentki Cavoura i jako o nowym jakimś typie czy rodzajowi istoty ludzkiej, doprawdy nie tych parę sukien za...

Akcja rządowa wobec nieurodzaju w województwie wileńskim

W jednym z dzienników miejscowych podane były przed kilku dniami niezdane z prawdą, względnie nieciekawe, wiadomości o przebiegu i istocie wszczętej i prowadzonej przez czynniki rządowe akcji niesienia pomocy rolnikom dotkniętym klęską nieurodzaju...

Wymieniona akcja w rzeczywistości przedstawia się następująco: Licząc się z najrozmaitszymi konsekwencjami nieurodzaju a działając w ścisłym kontakcie i porozumieniu z zainteresowanymi rzeszami społecznymi...

Przedewszystkiem uwzględnić należało następstwa osłabionej zdolności płacniczej i nabywczej wsi. To też jeszcze przed uzyskaniem ulg podatkowych zarządzeniem zostało w miesiącu października wstrzymanie egzekucji podatku gruntowego...

Co się tyczy pomocy siewnej gotówkowej, ta udzielana była przez Bank Gospodarstwa Krajowego (dla większej własności) i Bank Rolny (dla własności mniejszej). Oddział wileński B. G. Kr. wyłożył pożyczek ogółem na przeszło milion zł...

Tak w naturze jak gotówce kredyt udzielany był za pośrednictwem instytucji spółdzielczych względnie kas komunalnych powiatowych i gminnych. Pewne niedociągnięcia, względnie braki, siłą rzeczy musiały tu mieć miejsce...

Drugim obowiązkiem czynników rządowych wobec klęski nieurodzaju było zapobieżenie niebezpieczeństwu nieobsiania pól na wiosnę bieżącego roku. Pierwsza kwota tytułem kredytu siewnego została przekazana Oddziałowi P. B. R. w Wilnie w grudniu ub. r...

szcza na terenie województwa wileńskiego, gdzie instytucje drobnego kredytu zaledwo wyszły z form organizacyjnych. Nie może tu również służyć zarzut, że nasiona dostarczane były po cenie wyższej niż obecnie...

Wreszcie jako trzecie (z pośród głowniejszych) zjawisko, które należało przewidywać w związku z nieurodzajem a wobec którego należało przedsięwziąć najkrajniejsze kroki, była możliwość głodu...

Ogółem świadczenia rządu w związku z nieurodzajem w województwie wileńskim wyraziły się cyfrą przeszło 10 milionów złotych, w jakiej to sumie poza 6 mil. na pomoc siewną drobnym rolnikom i innym kwot, mieści się 3 miliony w postaci subwencji...

10-cie lecie pracy zasłużonego oficera

W tych dniach komendant tuł. PKU p. mjr. Maksymilian Ossowski obchodził 10-cie lecie swej służby w Armii Polskiej intensywnie pracy nad organizacją obrony Państwa...

W tych dniach komendant tuł. PKU p. mjr. Maksymilian Ossowski obchodził 10-cie lecie swej służby w Armii Polskiej intensywnie pracy nad organizacją obrony Państwa...

Bezczelny napad na górze Trzech Krzyży

Wczoraj w nocy na górze Trzech Krzyży miał miejsce napad rabunkowy dokonany, jak to wynika ze szczegółów napadu przez bandę, w skład której wchodziła i kobieta...

Nawiązując ten wypadek do umieszczonych przez nas przed paru dniami uwag o stanie bezpieczeństwa w pobliżu klubu szlacheckiego i na okalających klub wzgórzach...

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie

W dniu 11 czerwca odbyło się pod przewodnictwem p. prof. W. Zawadzkiego posiedzenie podkomisji fachowej dla spraw podatku przemysłowego...

SPORT

WYNIK KONKURSU HIPPIKONSKIEGO I WYSCIGÓW KONNYCH W POSPIESZCE

O godzinie 2 min. 30 odbył się ciekły konkurs hipiczny dla oficerów armii Polskiej. Warunki konkursu: 13 przeszkód wysokości 120 metr. Pierwszy do mety przybiegł „Lepele”...

ROZGRYWKI O MISTRZOSTWO WÓZG.

Zarząd WÓZGS podaje do wiadomości stowarzyszeń i klubów należących do Związku że poczynił już od kilku tygodni całkowite przygotowania do rozgrywek o mistrzostwo Okręgu w piłce koszykowej i siatkowej...

RADJO

Piątek, dnia 14 czerwca 1929 r. 11.50-12.10: Sygnał czasu, hejnał, komunikat meteorologiczny, 12.50-13.00: Komunikat P. W. K. z Poznania, 16.40-17.00: Kursy alfabetu Morse'a dla krótkofalowców...

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with columns: Trans., Sprz., Kupno. Rows: Dolar, Belgia, Kopenhaga, Budapeszt, Holandia, Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy, Marka niemiecka.

Papiery procentowe: Pożyczka inw. 104-103,75. Dolarówka 72,50 - 72,75 5 proc. konwersyjna na 67. 5 proc. kolejowa 59. 6 proc. dolarowa 83,50. 7 proc. stabilizacyjna 92. 10 proc. kolejowa 102,50. 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i B. Roln. oblig. B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25. 4 i pół ziemskie 47,50. 8 proc. warszawskie 65,25. 8 proc. Częstochowski 55-55,50. 8 proc. Łódzi 59,25. 10 proc. Siedlec 66,75.

Akcje: B. Polski 167, Zw. Spółk. Zarobk. 78,50. Kijewski 96. Lipop 29. Modrzew 23 - 23,50. Parowóz 21-23. Starochowiec 25,25-25-26.

OFIARY. Beziemiennie dla najbardziej potrzebujących zł. 5. GZEKOLADA „Danusia”, „Złota”, „Owocowa”, fabryki A. PIASECKI w KRAKOWIE. Są wymienione. Żądać wszędzie.

KRONIKA

PIĄTEK 14 Dnia 14 czerwca 1929 r. Wschód słońca g. 2 m. 44. Zach. słońca o g. 19 m. 54. Spogrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 13 VI. 1929 r. Ciężnienie średnie w mm. 766. Temperatura średnia 17,0C. Opad za dobę w mm. - Uważać: pogodnie. Minimum za dobę -1,9C. Maximum na dobę -1,21C. Tendencja barometryczna: bez zmian.

MIĘSKA

(b) Kłopoty policji z przekupniami. W celu zabezpieczenia mieszkańców miasta przed nabywaniem u ulicznych sprzedawców produktów trzymanych w otwartych a często brudnych koszach policja wystąpiła do wyplacania sprzedawców niestosujących się do wydawanych przepisów...

WOJSKOWA

Interesanci a PKU. Podaje się do wiadomości, że PKU Wilno - Miasto przyjmuje interesantów i udziela informacji w lokalu służbowym w Wilnie przy ulicy Jakóba Jasińskiego Nr. 18 (parter) w dniach powszednich codziennie od godz. 11-tej do godz. 12.

SZKOLNA

Zaangażowanie nowych nauczycieli. Jak się dowiadujemy, w związku z rozszerzeniem sieci szkółki powszechnej, w czasie wakacji roku bież. nastąpi zaangażowanie nowych nauczycieli dla szkół powszechnych.

AKADEMICKA

Do szanownych koleżanek Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. W dniu 15 czerwca r. w Sali Śniadaniowej o godzinie 20 odbędzie się wiec studencki USB organizowany przez Akademię Burse Żeńską USB w sprawie wysłania delegatki na Zjazd Organizacji Samopomocowych Studentek wyższych uczelni polskich mający się odbyć w Poznaniu 28 i 29 czerwca r.

KOMUNIKATY

(a) Ważne zebranie weteranów. W dniu 14 bm. o godzinie 6 wiecz. w sali sądu okręgowego w Wilnie odbędzie się doroczne zebranie stowarzyszenia weteranów 63 roku, na które mają również wstąpić osoby interesujące się losem bojowników o wolność narodu.

ROZNE

VII Doroczna Wystawa Obrazów i Rzeźb T-wa Artystów - Plastyków (pałac reprezentacyjny - plac Napoleona) otwarta codziennie od g. 10 do 19. (a) Zjazd delegatów Rodziny Policyjnej. W dniu 11. 6. r. odbył się w Wilnie zjazd delegatów kol. miejscowych i powiatowych Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”...

TEATR I MUZYKA

Teatr Polski. Ostatnie występy A. Różyckiego i W. Lenczewskiego. Nasz świętyni goście niewiartliwie pozostawiają po swym wyjeździe zał ogólny, Nic w tem dziwnego, bo ci przemilsi artyści są również ulubieńcami stolicy.

zaczyna się istotne... przeżywanie? Jak dalece aktorka sama podziela uczucia, które interpretuje? Jedną odpowiada: - Nieznośnie wogóle takich scen. Najczęściej partner jest, co się zowie, niesympatyczny. Trzeba się mocno przezwyciężać... na próbach. Potem już się przywyka... odrabia. Radzę sobie nie myśleć o tem, co on ze mną wyobra. Wyobrażam go sobie, że mam do czynienia z autematem. Reszta dopelnia-rutyna. Tak rutyna! Można się przecie zaprawić dostownie do wszystkiego? Powiada druga: - Wogóle gdy jestem na scenie, w świetle „kinkietów”, niemal niewiem, co się w mną dzieje. Jestem jak w transie. Działa, czuję jakieś inne moje ja. Wręcz nieświadoma jestem co się w mną dzieje i co sama czynię.

breja jak melodia, jak orkestra, jak cały aparat operowy, aż do kostiumów włącznie, wszystko to działa na śpiewaka (na mnie w szczególności) niezmiernie suggestywnie. Wprowadza nas w stan istotnego upojenia. Podnieca! Czynniki są zdolnymi do... do... jednym słowem: gdy partner sam dużo czuje, gdy dobrze gra, gdy umie brać się do rzeczy i w dodatku jest sympatyczny i urodziwym mężczyzną, wówczas, oczywiście... o wiele łatwiej zagrać z nim scenę miłosną z ogniem udzielaającym się sali. Natomiast wszystko idzie jak po grudzie gdy partner sztywny, operuje tylko rutyną, niezadany, i mocno niesympatyczny. Ba! Powiedziałabym, że niemal wszystko zależy od partnera. Ja sama w jednej i tej samej operze byłam w Dreźnie ośm razy inaczej kochana! Tylu właśnie zmieniono mi partnerów w ciągu sześciu tygodni! No, i ja sama z każdym razem kochałam inaczej. Raz lepiej—raz gorzej. Sama to doskonale czułam, ale nic na to poradzić nie mogłam.

Wróćmy do gwiazd filmowych. Lissi Arna powiada z całą szczerością: - Staram się zawsze być naprawdę zadowolona. Z wielkim to często trudem przychodzi, ale staram się, staram, jak tylko mogę. Gdy się trafi partner „w moim typie”, o! wówczas sprawa o wiele, wiele łatwiejsza. Nawet jednak gdy mam do czynienia z partnerem niestychanie antypatycznym, przemagam siebie... autogustacją. Autogustacja zdolna jest przewyciężyć nawet wstręt fizyczny. Albo... albo... gdy już nic nie pomaga, staram się mocno, mocno, mocno wyobrazić sobie, że-jestem w objęciach i pod ustami—całkiem innego człowieka. Rozumie mnie pan? I domyśla się pan o jakim mówię człowieku? Kłóży nie rozumiał! Kłóży się nie domyśla! Prawda? Cz. J.

ZE ŚWIATA

CIĘKAWY ZJAWISKO NA OCEANIE SPOKOJNYM

Kapitan norweskiego parowca „Siljestad” H. Welton, przesłał Towarzystwu Geograficznemu swojego kraju raport, opisujący niezwykle zjawisko na Pacyfiku, zapytując zarazem, czy który z uczonych członków Towarzystwa mógłby wyjaśnić jego przyczynę a zarazem zapytując, czy zjawisko o którym mowa, było zaobserwowane i przez żalugi innych okrętów.

Parowiec „Siljestad” znajdował się pomiędzy 77 st. a 180 dług. i 35 st. szer. poln. w dniu 7 kwietnia, kiedy z pokładu urządził statku doznawała wrażenia, jakby barwa pasów zależała od niezliczonych brunatnych cząsteczek, pływających po powierzchni Oceanu, nie wszędzie nie wskazywało na obecność życia w tej „rdzawo-brunatnej” wodzie. Co nadto znamienne, obecność tej dziwnie zabarwionej wody nie zdawała się zwracać uwagi mew, towarzyszących jak zwykle parowcowi. Stwierdzono również że pasy brązowej wody płynęły z kierunku wiatru.

Kapitan Welton dodaje w swoim raporcie, że w trakcie jednej z poprzednich swoich podróży, znalazłszy się na tej samej szerokości, o kilka tylko stopni dalej na wschód zauważył dwie martwe ryby głębokich wód, pływające na powierzchni, jedna obok drugiej. Ryby miały około sześciu stopni długości i trzy czy cztery stopy szerokości.

Kapitan Welton wyraża przypuszczenie, że zjawisko wymienione może pozostawać w związku z wybuchami wulkanicznymi na dnie oceanu na północno-zachód od wysp, Hawajskich. Niewątpliwie zbadaniem fenomenu zajmą się Towarzystwa Geograficzne wszystkich krajów i tą drogą da się ciekawe zjawisko to naukowe wyjaśnić.

SFILMOWANE I WYSWIETLONE PEJZAZE KSIĘŻYCZA

Jak zapowiedział dr. John Steward, prof. fizyki astronomicznej na uniwersytecie w Princeton, uzyskano niedawno w obserwatorium w Princeton kinematograficzne widoki księżycy.

Przedstawiają one w przepięknej panoramie pierwsze promienie światła, powiększające się stopniowo poprzez księżycowe przesłonięcie w stosunku tylko czterdziestu kilometrów na godzinę.

Podczas gdy doliny księżycowe są jeszcze pograżone w cieniu, szczyty górskie już są oświetlone.

W centrum dostępnej dla wzroku okolicy wznosi się olbrzymi krater Kopernika, którego ściany wznoszą się o trzy kilometry ponad powierzchnię i tworzą prawie dokładne koło.

Zdjęcia były robione w stosunku jednego na sześć sekund, czyli o sto razy wolniej niż przy zwykłej pracy kinematograficznej; część filmu obejmująca wulkan Kopernika, liczy 15 metrów długości i składa się z dwóch tysięcy fotografii.

Nowa metoda filmowania, dzieło inżyniera z Montclair, R. F. Arnotta, pozwala w ciągu kilku minut zdać sobie sprawę z tego, na co astronom musiał użyć wiele godzin obserwacji przy pomocy teleskopu.

Teleskop użyty do tej pracy, do którego został przytwierdzony aparat Arnotta, posiada soczewkę o sześćdziesięciu centymetrach średnicy.

ZANIKANIE FAUNY AFRYKANSKIEJ

Angielskie władze kolonialne zajęte są obecnie organizowaniem w Afryce olbrzymiego parku, przeznaczono do zachowania niektórych gatunków fauny i flory skazanych na całkowitą zagładę. Utworzono już na wzór tego, co istnieje w Stanach Zjednoczonych, „narodowy park Alberta”; chodzi tylko o znaczne powiększenie go o okolice, gdzie ten „rezerwat” nie przeszkadzałby ekonomicznej działalności. Cały świat naukowy zainteresowany jest wysocym tem projektem, który bez wątpienia posiada naukowy charakter.

Park taki w Afryce jest tem bardziej konieczny, że niektóre gatunki zwierząt są w tej chwili tak ubogie ilościowo, iż w dzisiejszych warunkach mogą wkrótce zagnieć. Liczba np. żyraf w Afryce obliczana obecnie na 62 sztuki! Tem się tłumaczy czyni żary; ogrody zoologiczne za jedną sztukę płacą przeszło 50 tys. złotych.

Całkowite zniknięcie zagraża gorylom.

JAKIM BĘDZIE ŚWIAT ZA LAT DZIESIĘĆ

Niedzielną numer londyńskiego pisma „Sunday Dispatch” zawiera artykuł Ramsay Macdonalda, w którym ten stawia horoskop co do sytuacji światowej w r. 1940. Nowy premier angielski pisze między innymi: „Widzę świat cały podzielony na ekonomiczne warsztaty, którymi zarząd będzie spoczywał w rękach potężnych syndykatów, a których granice będą określały jedynie rynki zbytu.

Co się tyczy sytuacji politycznej, jaką będzie Liga Narodów w 1940 r. Wszystko będzie zależało od politycznej i moralnej potęgi, którą wykaże mniejsze państwa Europy. Jeśli zdobędą się one na to, że będą mogły zaznaczyć swój rzeczywisty wpływ, wszystko przemawia za tem, że po najbliższych dziesięciu latach będziemy mieli coś, odpowiadającego Stanom Zjednoczonym Ameryki.

Przed upływem dziesięciu lat Anglia i Ameryka dojdą do porozumienia w ciernistej kwestii wolności morza.

W ciągu dziesięciu lat rasy zachodnie

stana wobec trudnego problemu podniesienia ras wschodnich.

Macdonald przewiduje by w najbliższym dziesięcioletnim okresie ustaliła się w Europie dyktatura, ani też że pomost ku niej będzie stanowiła demokracja.

Słowem nowy premier angielski jest przekonany, iż w czasie tym można liczyć na politykę europejską współpracy.

SKŁAD FARB Jana Mazurkiewicza w WILNIE. Dominikańska 11, tel. 11-36. Poleca: Gwarantowanej dobroci pokost, gęzle, farby olejne i emalje i t. d. TOWARY WYBOROWEJ JAKOŚCI. CENY NAJNIZSZE.

Letni rozkład jazdy

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie zawiadamia, w celach informacyjnych, iż w związku z ogólną zmianą rozkładu jazdy na PKP, z dniem 15 maja r.b., niżej podane pociągi od wskazanej daty przybywały i odchodziły do i z Wilna, jak następuje:

Table with 4 columns: Direction (Przyjazd do Wilna / Odjazd z Wilna), Station (Z / DO), and Train Details (Nr. pociągu, Czas przyjazdu, Czas odjazdu, Station, Nr. pociągu, Czas odjazdu). Includes routes to Warszawa, Turmontu, and Nowo-Swiecjan.

*) z i do Duksty — tylko w dni robocze; **) tylko w niedziele i dni świąteczne; ***) tylko w dni robocze; ****) pociąg ten między Wilnem i Lidą kursuje tylko w niedziele i dni świąteczne oraz między Wilnem a Białkami kursuje dla polepszenia komunikacji uczniowskiej w dni nauki szkolnej w okresie od 15-V-29 r. do 30-VI-29 r. i od 1-IX-29 r. do 14-V 1930 roku.

Do czasu wywieszenia na stacjach nowych rozkładów jazdy (afisz), najbliższych informacji o rozkładzie jazdy pociągów ruchu pasażerskiego od 15 maja 1929 roku udzielają Zawładowcy stacji.

Natychmiast kupimy używaną ogniowalną kasę. Pismienne oferty: Biuro Ogłoszeń J. Karłina, Wilno, Niemiecka 22 pod „Kasa”-tel. 1125 i 268.

ARTRETYCY - REUMATYCY nie bierzcie za wodę VICHY-CELESTINS z naturalnego źródła Rządu Francuskiego wód fabrykowanych sztucznie noszących nieprawie nazwę VICHY. Zadzwoń do marki „VICHY-ETAT”

W. BRIDGES. SOBOWTÓR

— Czy pan nadal żąda odłożenia śledztwa? zapytał sędzia przedstawiciela policji. — Po sali przemknął szmer i nastąpiła chwila napiętego oczekiwania. Zapytany wstał z miejsca i odrzekł: — W imieniu policji cofam oskarżenie pana Barton.

Sędzia schylił głowę i uśmiechnął się. — Oskarżenie cofam, Mr. Gordon. Mr. Barton jest wolny.

Rozdział XXVI — Yacht „Sigull”

Nie pamiętam kiedy i jak znalazłem się w małym pokoju, obok sali sądowej. Towarzyszyli mi Gordon i inspektor Nayl. Inspektor zamknął drzwi, aby w rozmowie nie przeszkadzał nam dzięk krzyk rozentuzjamentowanego tłumu.

— Nie wiem, czy powinnowanie moje będą panu mile! — rzekł do mnie Nayl, — ale pan pozwoli że wyrażę mi swą szczerą radość z powodu tak szczęśliwego zakończenia sprawy. — Dziękuję panu odpowiedziałem z uśmiechem. — Przecież pan, zdaje mi się, nie bardzo wierzył w to że jestem winien. — Trudna to była i tajemnicza sprawa, ale szczerze mówiąc, myślałem, że robimy wielki błąd, od chwili gdy pana aresztowałem. Ten pokój jest na pańskie rozporządzenie, — dodał, wychodząc. — Pójdę wydać rozkaz, że by spakowali pańskie rzeczy i odesłali do mieszkania.

Pierwszy to raz czułem się zupełnie zbitecznym.

Niepokój mój który na chwilę zagłuszyła radość z odzyskanej wolności, nagle wybuchł z nową siłą. — Mr. Gordon, — rzekłem, — Teraz bardziej jeszcze potrzebuję pańskiej pomocy, niż dawniej. — Co się stało miss Solano. Billi miał przyjąć z nią do sądu, teraz nie uspokoję się, dopóki ich nie zobaczę. — Wiem, — odpowiedział żywo. — Ale niech się pan nie niepokoi. Najlepiej detektyw czuwa nad domem lorda Tragatoka. Drugi szuka Guarasa i jego szajki, jestem pewien, że wkrótce ich złapiemy. Zresztą sami są zbyt niepewni, bo znają że są tropieni, więc nie odważa się...

— Ja się nie boję Guarasa, — odpowiedziałem. — Ja się boję Sangatta. — Lorda Sangatta! — ze zdumieniem powtórzył adwokat. — Tak, — powtórzyłem, — boję się Sangatta! — W tej chwili przypomniałem sobie, że opowiadał mi o swych przygodach opuściłem scenę z Sangatem w jego gabinecie. — On kocha ją, — dodałem, — kocha po swojemu, i boję się, że mógłby się zdobyć na krok rozpaczyliwy. — Zaledwie skończyłem mówić, gdy rozległo się pukanie do drzwi i na progu ukazał się policjant. — Dwóch panów, sir, pragnie widzieć pana Gordona. — Czy mam ich poprosić? — Tak, tak, — zawołałem, a zwracając się do Gordona, dodałem: — To

Najlepiej Kineematograf. Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5. Od dnia 14 do 18 czerwca 1929 r. „ESKORTA” Potężna epopea morska aktów 9. W rolach głównych: Dorothy Mackaill i Lawrence Gray. Nad program: 1) „MORYC III w OPAŁACH” (Czworoosobny bezrobotny) aktów 2. 2) „WYPRAWA PO LOSOSIE” akt. 1. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6-jej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3-jej m. 30. Początek seansów od g. 4-jej. Następnym program: „HANDLARKA NIEWOLNIKAMI”.

KINO-TEATR „HELIOS” Dziś! Przebież sezonul Wszczętych w sensacja rekoradowa konkursu piękności: Kobieta o najbujniejszym temperamencie RAQUEL MELLER oraz WORWIK WARD. 3.000 osob wzięło udział w karnawale Weneckim, legendarnej scenie, z bajek Szeherazydy wyjętej. Wstrząsająca scena z węzami. Niebawymy przepech oraz niewidziane naniecie akcji i gry! Pocz. sean. o g. 6, 8 i 10-15.

Ofiarności Sz. Czytelników polecamy chorą wówoe niezdołną do pracy, mającą 4 małych dzieci (lat 11, 9, 4 i 11 mies.), znajdującą się w ostatniej nędzy materialnej. Łaskawe ofary w gotówce lub naturze prosimy składać w adm. „Słowa” dla Karpowiczowej. —1

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych ogłasza przetarg ofertowy na budowę piętrowego murowanego budynku Dozoru Sanitarnego w Stolepcach o kubaturze 2300 m3. Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w Dyrekcji Robót Publicznych przy ul. Grodzieńskiej Nr. 6 w Nowogródku do dnia 22 czerwca r. b. do godz. 12-jej z załączeniem wadium w wysokości 3 proc. od zaofiarowanej sumy. Ofertę ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 13-jej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego. Ceny winne być podane za jednostkę roboty na podstawie słępk kosztorysów, gdzie re można otrzymać w Dyrekcji, które także będą podane szczegółowe warunki, co do wykonania robot. Przygotowane materiały — kamień, cegła i inne będą po cenie kosztu przekazanemu utrzymującemu na przetargu wykonawcy budowy. Nowogród, dn. 7 czerwca 1929 r. DYREKTOR (—) Inż. A. Zubelewcz.

OBWI ESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Konstancy Karmelitow — 12, w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej 6—12, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 26 czerwca 1929 roku o godz. 10-jej rano w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 15, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Domu sport. „Ch. Dinceca” majątku ruchomego, składającego się z 2-óch neserów, składan, w skórzanej walizce, maszyny do pisania i 10 rakiet, oszacowanego na sumę 1000 złotych na zaspokojenie pretensji wierzycieli w sumie 1051 zł 20 gr. z proc i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C. Komornik Sądowy K. Karmelitow. 744/VI

KOSIARKI DEERINGA do nich przyżady żniwne GRABIE KONNE ŻNIWIARKI DEERINGA. TOCZAKI, CZĘŚCI ZAPASOWE POLECA: WILEŃSKI Spółdzielczy Syndykat Rolniczy Wilno, Zawalna 9, adres tel. „Rolnicze”, telef. 323.

Maszyny żniwne Deeringa są lekkie w pracy, mocne i precyzyjnie wykonane. — Pracuje w Polsce przeszło 10.000 szt., — to najlepsze świadectwo ich wysokich zalet. —3

POSZUKUJE 5 pokoi ze wszelkimi wygodami w rejonie ulic: Mickiewicza, Portowej lub Łukiszek. Oferty pisemne do adm. „Słowa” pod W. L. — 0

„ESKORTA” Potężna epopea morska aktów 9. W rolach głównych: Dorothy Mackaill i Lawrence Gray. Nad program: 1) „MORYC III w OPAŁACH” (Czworoosobny bezrobotny) aktów 2. 2) „WYPRAWA PO LOSOSIE” akt. 1. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6-jej. W niedzielę i święta kasa czynna od g. 3-jej m. 30. Początek seansów od g. 4-jej. Następnym program: „HANDLARKA NIEWOLNIKAMI”.

„TRUJĄCE USTA” Dramat kobiety, którą napiętnawo przeznaczenie W rol. głów: laureatka W. Rol. g. 6-jej. — 1

PRZETARG.

Starostwo powiatu Wileńsko-Trockiego w Wilnie (Urząd Architekta Rejonowego) ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na roboty remontowe w gmachach rządowych w N. Trokach, zajętych przez Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie. Przetarg odbędzie się w dniu 24 czerwca 1929 roku o godz. 12-jej w Urzędzie Architekta Rejonowego, Wilno, ul. Ostrobramska Nr. 7.

Piśmienne oferty winny być złożone w tymże dniu do godz. 11-jej w kancelarii Urzędu Architekta Rejonowego, łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5 proc. zaofiarowanej sumy.

W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmuje się wykonać objętą niniejszym przetargiem robotę.

Ogólne warunki przetargu i słępk kosztorys otrzymać można w Urzędzie Architekta Rejonowego za zwrotem kosztów wykonania. Tam również można codziennie od godz. 10-jej do 13-jej przejrzeć ogólnie i technicznie warunki wykonania robot przez przedsięwziętych, projekt robot, projekt umowy oraz ogólnie przepisy Ministerstwa Robót Publicznych o przetargach, które dla oferenta są obowiązujące.

Starostwo Wileńsko-Trockie (Urząd Architekta Rejonowego) zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa oraz prawo zredukowania ilości robot lub nawet zupełnego ich zaniechania.

Za Starostę Architekt Rejonowy J. Rouba 741—VI—1

Znana Chiromantka Wróżka wyzdrowiała znowiwa przejęcia. Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. przyjmując od 10-jej do 8-jej wieczór. Adres: Na przeciw Krzyża, ul. Młynowa Nr 21 m. 6, w bramie na prawo schody.

Sandały, Obuwie obuwie brezentowe własnego wyrobu i fabryczne. spacer. gwarantowane poleca w wielkim wyborze D.-H. W. Nowicki WILNO, ul. Wielka 3.

DOKTOR L. GINSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 3, tel. 567. Przyjmując od 8 do 11 od 4 do 6.

DOKTOR D. ZEBŁOWICZ chor. weneryczne, syfilis i skórne. Moczowców, od 9 —1, od 5—8 wiecz. Elektroterapia (diatermia).

Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECIE WENERYCZNE, MOCZOWCZOW, od 12-21 od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9 — 1 i 3 — 7. (Telef. 921).

LOKALE Naucz. gimnazjum, MIESZKANIA w środowisku, w miescie Druja, ul. zatawia Biuro Reklamy światła pokoje w Brasławsku Nr 20 i 22. mowa Stefana Grakuchnia. Opcję zgóry za rok. Zgłoszenia m. 1, u Bławdzkiego, Wilenska 28.

Mieszkanie Palma 5 pokojowe z kuchnią, z wygodami, stoncznymi, wejście z (Kentia) do sprzedania. Mostowa 5 m. 4. Ogładaj od g. 4 do 5-jej. —1

FOLWARK o obszarze przeszło 100 ha, dobrze zagospodarowany, ziemia dobra, las, ogród owocowy, rzeka, staw, zabudowania kompletne, sprzedamy natychmiast niedrogo D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. —0

LETNISKA Estella Pruszkowa poleca pensjonat „Jutrzenka”, ul. Piłsudskiego, przy parku, blisko lasów, ładne, słoneczne. Kuchnia doskonała, na żądanie djejcyczna. Kucharz. Obsługa staranna. Dowiedzieć się u współwłaściciela p. Wandę Swolździerzowej, Kasztanowa 3, od g. 10—12 lub tel. 14-35. —1

Druskieniki M. Wileńskim i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, angielskie, kredensy, stoły, szafy biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

POSADY Nauczycielka muzyki szuka kondycji na lato, ul. Jakubowska 16 m. 3. —1

Freblanka kobiecą szuka zajęcia na lato. Zgłoszenia do adm. „Słowa”. W. Z. P. Nr. 26.

Studentka Humanistycznego poszukuje kondycji na lato, ul. Św. Jakubowska 6 m. 4, (róg ul. Dąbrowskiego) godz. 2—4. —1

ROŻNE Każdą sumę gotówki w dolarach, rublach i złotych obiegowych, lokujemy bardzo dogodnie na dobre oprocentowanie u osób mających D. H.-K. „Zachęta”, Mickiewicza 1, tel. 9-05. 9152—0

Okazyjnie sprzedaję kanarki tureckie, szafę z lustrem, biurko i t. d. Zamówienia stolarskie i tapicerskie. Przerabianie mebli i opakowanie. Stolarnia Kozakiewicza, ul. Zawalna 15. —0

BACZNOŚĆ!! Do sprzedania na dogodnych warunkach dwa drewniane domy z owocowym i waznym ogrodem, w miescie Druja, ul. zatawia Biuro Reklamy światła pokoje w Brasławsku Nr 20 i 22. mowa Stefana Grakuchnia. Opcję zgóry za rok. Zgłoszenia m. 1, u Bławdzkiego, Wilenska 28.

Do sprzedania „SŁOWA” i do wszystkich pism ogłoszeń bardzo po cenach tanich, i na warunkach płatności. Zdecydowałem, że wyszła coś kupić do sklepu i zaraz wróci. Powiedziałem, że znajdę raz jeszcze za kwadrans. Zaledwie zamknęły się drzwi, gdy podjechało auto, z którego wyskoczył Wilton Wędziatem kto to jest, bo spotkałem się z nim wczoraj u Gordona, a gdy spojrzelem na jego zaniepokojoną twarz, zrozumiałem że stało się coś złego.

Zapytał, czy nie wiem, czy Marja wróciła do domu. Gdy powiedziałem że nie, on zbłądził i jeszcze więcej się zaniepokoił, przez chwilę nie mógł mówić. Potem wyjaśnił mi, że Marja wyszła z domu przed dziesiątą. Wilton któremu Gordon kazał nie spuszczać oczu z miss Solano, poszedł za nią do domu Sangatta. Weszła do tego domu i Wilton stał pół godziny przed drzwiami, czekając na nią. Nagle podjechała limuzyna Sangatta, z domu wyszedł lord i Marja i wsiadli do samochodu. Nie było nigdzie w pobliżu taksicha, więc Wilton stracił ich z oczu. Nie mając innego wyjścia, Wilton przyjechał do domu Marji, dowiedzieć się, czy Sangatt

mój drogi, — zaczął: gdyśmy ruszyli — jak umówiliśmy się wczoraj, poszedłem dziś o wpół do jedenastej po Marję, żeby zaprowadzi ją do sądu. Gdy zadzwoniłem, służąca odpowiedziała, że miss Solano wyszła zaraz po śniadaniu. Nie podejrzewałem nic złego. Zdecydowałem, że wyszła coś kupić do sklepu i zaraz wróci. Powiedziałem, że znajdę raz jeszcze za kwadrans. Zaledwie zamknęły się drzwi, gdy podjechało auto, z którego wyskoczył Wilton Wędziatem kto to jest, bo spotkałem się z nim wczoraj u Gordona, a gdy spojrzelem na jego zaniepokojoną twarz, zrozumiałem że stało się coś złego.

Zapytał, czy nie wiem, czy Marja wróciła do domu. Gdy powiedziałem że nie, on zbłądził i jeszcze więcej się zaniepokoił, przez chwilę nie mógł mówić. Potem wyjaśnił mi, że Marja wyszła z domu przed dziesiątą. Wilton któremu Gordon kazał nie spuszczać oczu z miss Solano, poszedł za nią do domu Sangatta. Weszła do tego domu i Wilton stał pół godziny przed drzwiami, czekając na nią. Nagle podjechała limuzyna Sangatta, z domu wyszedł lord i Marja i wsiadli do samochodu. Nie było nigdzie w pobliżu taksicha, więc Wilton stracił ich z oczu. Nie mając innego wyjścia, Wilton przyjechał do domu Marji, dowiedzieć się, czy Sangatt

— Naprawdę Jacku? Boże! Doskonata wiadomość! — Bierz kapelusz i jedziemy! Opoiem ci wszystko w aucie! — Do diabła z kapeluszem, — odpowiedziałem, chwytając z krzesła czyjeś palto. — Jedziemy Billu. — Jedź z ni, mi Miltonie, — rozkazał Gordon. A zbliżając się do mnie dodał pocieszająco: — Proszę pamiętać, że jeśli to porwanie, sąd uniewinni nawet zabójstwo. W każdym razie może pan liczyć na mnie.

— Dziękuję. Ciesz mi nie ma radość! — odpowiedziałem biegnąc ku drzwiom. — Interesami pana zajmę się sam, — krzyknął za mną adwokat. Gdy pan wróci, proszę telefonować do mnie. Skinielem głową i wybiegłem za drzwi.

Przed domem stał wspaniały samochód ze zdumionym szoferem. Dokola zebrał się już tłum gapiów. Billi bez ceremonji rozepełnął lokciami nieproszonych świadków i wpełznął mnie do auta.

— Siadę z tobą, Wilton sądzię przy szoferze, rozporządził się zatrzasnąć drzwiczki za sobą. — Za chwilę jechaliśmy cicho i lekko po mieście. Billi nie czekał na pytania. — Oto jak się to wszystko stało,

nie w ostatniej chwili z dowodami, że jest żabił Da Costa.

Billi krzyknął z radości i podchwycił moją rękę. — Naprawdę Jacku? Boże! Doskonata wiadomość!

Bierz kapelusz i jedziemy! Opoiem ci wszystko w aucie!

— Do diabła z kapeluszem, — odpowiedziałem, chwytając z krzesła czyjeś palto. — Jedziemy Billu.

— Jedź z ni, mi Miltonie, — rozkazał Gordon. A zbliżając się do mnie dodał pocieszająco: — Proszę pamiętać, że jeśli to porwanie, sąd uniewinni nawet zabójstwo. W każdym razie może pan liczyć na mnie.

— Dziękuję. Ciesz mi nie ma radość! — odpowiedziałem biegnąc ku drzwiom. — Interesami pana zajmę się sam, — krzyknął za mną adwokat. Gdy pan wróci, proszę telefonować do mnie. Skinielem głową i wybiegłem za drzwi.

Przed domem stał wspaniały samochód ze zdumionym szoferem. Dokola zebrał się już tłum gapiów. Billi bez ceremonji rozepełnął lokciami nieproszonych świadków i wpełznął mnie do auta.

— Siadę z tobą, Wilton sądzię przy szoferze, rozporządził się zatrzasnąć drzwiczki za sobą. — Za chwilę jechaliśmy cicho i lekko po mieście. Billi nie czekał na pytania. — Oto jak się to wszystko stało,

— Masz tego człowieka, niech djabli porwą wszystkich! — krzyknął, dzko. — Jestem wolny, Billu. Sprawa skończona, Milford zjawil